

Globalne ocieplenie może się zatrzymać

3 maja 2008

... tak przynajmniej sugerują naukowcy. Twierdzą oni, że może z powodu naturalnych zmian klimatu może ono zatrzymać, przynajmniej do 2015, w przeciwieństwie do tego, co twierdzi Międzynarodowy Zespół do spraw Zmian Klimatu. Nie oznacza to jednak wcale, iż należy bagatelizować ten problem, choć w najbliższym czasie raczej nie odczujemy jego skutków.

Globalne ocieplenie może zatrzymać się z powodu naturalnych zmian klimatycznych i to do 2015 roku – mówią naukowcy.

Uczni badający długoterminowe zmiany w temperaturze wód morskich orzekli, iż spodziewają się „cichego okresu”, który pojawi się w ciągu dekady i w czasie którego naturalne zmiany w klimacie zniwelują skutki działania ludzkiej cywilizacji.

Przeciętna temperatura wód morskich wokół Europy i Północnej Ameryki wedle prognoz w czasie nadchodzącej dekady spadnie, podczas gdy niezmienna zostanie w rejonie wód Pacyfiku.

Oznacza to, że wzrost temperatury o 0.3 stopnia Celsjusza, jaki przewidziany został przez Międzyrządowy Zespół do spraw Zmian Klimatu (IPCC) nie dojdzie do skutku. Mówią o tym najnowsze odkrycia naukowe, o których pisze magazyn „Nature”.

Komputerowy model wskazuje jednak, że efekt spalania coraz większej liczby paliw kopalnych oznaczać może przyspieszenie ocieplania się klimatu po 2015, kiedy to „naturalne trendy” w oceanach znów skierują się w stronę ocieplenia.

– IPCC przewidywało wzrost temperatury o 0.3 stopnia Celsjusza w czasie nadchodzącej dekady. Nasze szacunki mówią, że nie dojdzie do niczego do 2015 roku, ale potem może ono przyspieszyć – powiedział Noel Keenlyside z Instytutu Nauk

Morskich im. Leibniza w Kiel .

Podkreślił on, że wyniki te pojawiły się na podstawie nowego modelu komputerowego dotyczącego zachowania oceanów w następnej dekadzie, choć wcale nie oznaczają, że znika niebezpieczeństwo związane ze zwiększaniem się emisji gazów cieplarnianych.

IPCC nie zawiera w swym obecnym modelu odniesień do zjawisk takich jak siła Prądu Zatokowego czy cyklicznego ocieplania się El Nino w regionie Pacyfiku, który odpowiada za najcieplejszy rok w historii, jakim był 1998.

Artykuł opublikowany w „Nature” podejmuje próbę symulacji zmienność tych zjawisk i dłuższych cykli, jakim jest min. globalny pas transmisyjny (cyrkulacja termohalinowa, tzw. MOC).

Istnieje 70-80 – letni cykl, w czasie którego, jeśli cyrkulacja jest silniejsza, przynosi cieplejsze temperatury w Europie, zaś gdy osłabia się (co zdarzy się w ciągu następnego dziesięciolecia), temperatury spadają. Naukowcy uważają, że podobne zmiany mogą wyjaśniać spadek temperatur w latach 1940 – 1970 i ich późniejszy wzrost.

„Nasze wyniki sugerują, że globalna temperatura może nie wzrosnąć w czasie następnej dekady, bowiem naturalne zmiany klimatyczne w obrębie Północnego Atlantyki i tropikalnych rejonów Pacyfiku na jakiś czas wstrzymają przewidywane ocieplenie, którego źródłem jest działalność człowieka” – pisze „Nature”.

W ubiegłym roku Hadley Centre orzekło, iż globalne ocieplenie zwolni do roku 2009, po czym zintensyfikuje się i należy się spodziewać lat cieplejszych niż rok 1998.

Komentując to zdarzenie Richard Wood z Hadley Centre powiedział:

– Podobne ochłodzenie może na jakiś czas odłożyć na bok długotrwały trend ostrzegający przed emisją gazów cieplarnianych do atmosfery. Podkreśla to raz jeszcze potrzebę rozważania różnorodności zmian klimatycznych razem ze zmianą klimatu planety kiedy dokonuje się projekcji na przyszłość.

Dodał także, że w przypadku podobnych prognoz uwzględnić należy wiele innych zmiennych, bowiem prognozy na niedaleką przyszłość zawsze niosą ze sobą pewną dawkę niepewności.

Źródło oryginalne: [Telegraph.co.uk](https://www.telegraph.co.uk)

Źródło polskie: [Serwis NPN](#)